



Na ratunek rybołowom

Rybołów (*Pandion haliaetus*), jak podaje dr Andrzej Kruszewicz w pierwszym tomie „Ptaków Polski”, łacińska nazwa *Pandion* nawiązuje do mitycznego króla Aten. Drugi człon *haliaetus* również pochodzi od łacińskiego słowa i oznacza rybactwo. I trudno się dziwić takim skojarzeniom, bo ten majestatyczny drapieżnik rzeczywiście ma z rybami dużo wspólnego.

Tekst i zdjęcia

ŁUKASZ ŁUKASIK, MAGDALENA SARAT

Przed wszystkim został przez naturę doskonale przystosowany do polowania na dość nietłwą i zwinną zdobycz. Kiedy krążąc nad lustrem wody dostrzeże swoją ofiarę, co jest w stanie zrobić nawet z wysokości 40 metrów, natychmiast składa skrzydła i pikując w dół przystępuje do ataku z wyciągniętymi do przodu ostrymi szponami. Dodatkowo jego palce od spodu pokryte są szorstką skórą, co utrudnia zdobycy przypadkowe wślizgnięcie się z uścisku. Kolejnym udogodnieniem jest zwrotny palec zewnętrzny, który rybołów może tak ustawić, żeby wczepić się w rybę dwoma szponami na każdym boku. Polowanie tego drapieżnika jest bardzo widowiskowe. Nieraz podczas ataku ptak potrafi całkowicie zanurzyć znikając z pola widzenia. Po złapaniu ofiary wznosi się i energicznie macha skrzydłami, strząsając z siebie resztki wody.

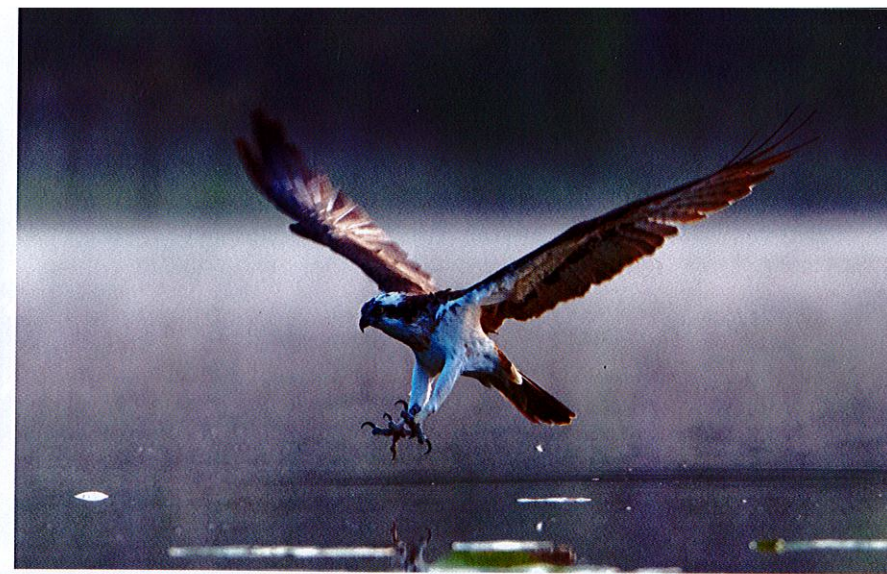
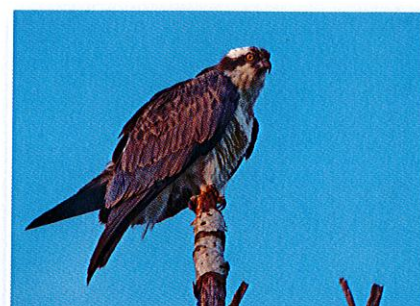
Jeszcze dzisiaj, choć upłynęło już sporo czasu dobrze pamiętam moje pierwsze bliskie spotkanie z tym ptakiem. Siedząc w ukryciu zbudowanym pod rozłożystą wierzbą nad brzegiem jeziora, fotografowałem czaple i kaczki oddające się porannej toalecie. Nagle sesję przerwał donośny łopot skrzydeł, który rozległ się niemal nad moją głową. Przez wąski prześwit w dachu chatowni udało mi się dostrzec brązowo-białą sylwetkę, siedzącą na jednej z gałęzi wierzby. Sylwetka ta była wyposażona w jaskrawo żółte oko, mocny zakrzywiony dziób i potężne szpony. To nie pozostawiało cienia wątpliwości. Kilka metrów nade mną siedział piękny rybołów. Ostrożnie powiększając otwór w dachu udało się zrobić pierwszą serię zdjęć drapieżnika, który przez dłuższy czas spokojnie odpoczywał, po czym odleciał w stronę jeziora. Najpewniej w celu dalszego polowania. Później jeszcze kilka razy miałem okazję z bliska podziwiać zarówno samego rybołowa, jak i jego widowiskowe polowanie. Jednak to pierwsze spotkanie było o tyle wyjątkowe, że zupełnie niespodziewane.



Nasz bohater ma się jednak coraz gorzej. Jego liczebność w Polsce dramatycznie spada. Oficjalnie podaje się, że żyje u nas około 26 par lęgowych, podczas gdy w Niemczech jest ich około 750, a w Szwecji ponad 4000! Najgorsze jest to, że nikt nie jest w stanie jednoznacznie wyjaśnić przyczyny tak nielicznej populacji w naszym kraju. Przyczyn spadku upatruje się jednak w trzech zagadnieniach: Ograniczeniu zasobności pokarmowej żerowisk, prześladowaniu na żerowiskach i braku optymalnych miejsc lęgowych.

Żeby znaleźć powód, zatrzymać spadek liczebności i odbudować stan populacji, leśnicy wspólnie z Komitetem Ochrony Orłów rozpoczęli projekt „Ochrona rybołowa *Pandion haliaetus* na wybranych obszarach SPA Natura 2000 w Polsce” realizowany od 2017 r. W projekcie uczestniczy ponad 30 nadleśnictw. Ornitolodzy wspólnie z leśnikami monitorują stanowiska lęgowe, ale również prowadzą badania i prace edukacyjne. W ramach działań ochronnych m. in. montowane są nowe platformy lęgowe, jak również monitorowane trasy migracji i pobytu w Polsce za pomocą nadajników GPS. Przeprowadzono także szczegółową inwentaryzację występującej w Polsce populacji.

Rybołowy są ptakami migrującymi. Zimują w Afryce, a do Polski przylatują pod koniec marca. W drugiej połowie kwietnia samica składa od dwóch do trzech jaj, z których po ok. 40 dniach wykluwają się pisklęta. W Polsce ponad 50 proc. par rybołowa przystępuje do lęgów w sztucznych gniazdach. Projekt przewiduje montaż 50 gniazd na słupach linii wysokiego napięcia oraz 232 gniazd na drzewach. Zamontowane zostaną 132 gniazda na drzewach w pobliżu stanowisk współczesnych lub historycznych oraz 100 gniazd na drzewach przy słupach, na których zostaną założone platformy. Aby lepiej poznać nie tylko życie i zwyczaje tych pta-



ków, ale także skład ich diety prowadzone są obserwacje gniazd, za pomocą zamontowanych w ich sąsiedztwie kamer na podczerwień. Ważnym elementem projektu są transmisje online, które służą nie tylko zbieraniu informacji o życiu tych ptaków, ale także edukacji i propagowaniu ochrony przyrody. Internauci na bieżąco mogą śledzić, co w danym momencie dzieje się w gnieździe rybołowa. Takie transmisje są prowadzone z gniazda w Nadleśnictwie Barlinek (RDLP w Szczecinie) oraz z gniazda w Nadleśnictwie Jedwabno (RDLP Olsztyn) i można je śledzić na stronie www.lasy.gov.pl/rybolow. Warto również odwiedzić profil Rybołowy Online na Facebook-u, gdzie można znaleźć wiele ciekawych i aktualnych informacji na temat tego, co akurat dzieje się u tych wyjątkowych ptaków. Poza tym prowadzi się kompleksowe działania, polegające na analizie wszystkich zagadnień dotyczących życia tego gatunku. Bardzo istotne w ochronie jest też to, że zapewniono bezpieczeństwo stanowiskom lęgowym oraz ograniczono potencjalne zagrożenia. Wokół gniazd tworzy się strefy ochrony okresowej i całorocznej co oznacza, że w sezonie lęgowym (od 1 marca do 31 sierpnia) nie wolno przebywać w granicy 500 m od gniazda oraz 200 m, po odlocie ptaków na zimowisko.

Nieco optymistyczne są obserwacje ptaków w miejscach, w których ich wcześniej nie było. Od 2019 roku Nadleśnictwo Włoszakowice leżące na terenie poznańskiej RDLP wraz z Komitetem Ochrony Orłów prowadzi monitoring pary rybołowów. Jak podaje portal www.lasy.gov.pl jest to pierwsza od stu lat para drapieżników obserwowana na tym terenie, a leśnicy bardzo liczą na to, że w tym roku w gnieździe pojawią się młode. To nie jedyne działania na rzecz rybołowów na terenie RDLP w Poznaniu. W Nadleśnictwie Sieraków zamontowano platformę na wierzchołku ponad 45 m modrzewia. Umieszczenie gniazda tak wysoko nie jest przypadkowe, gdyż rybołów chętnie gnieździ się na najwyższych, górujących nad otoczeniem drzewach, a także na słupach wysokiego napięcia. Gniazda rybołowa zlokalizowane są w pobliżu niegłębokich i przejrzystych zbiorników wodnych, na których ptak może polować.

Pozostaje mieć nadzieję, że dzięki wspólnemu wysiłkowi ornitologów i leśników ten piękny drapieżnik wzmocni stan swojej populacji w naszym kraju i nadal będziemy cieszyć się jego widokiem.

Na podstawie danych z: www.lasy.gov.pl, www.rybolowy.pl

GRATIS 2 DODATKI: „NATURA I ZDROWIE” I „BIULETYN EKO-EDUKACYJNY”

Miesięcznik Ligi Ochrony Przyrody (1928 r.), ukazuje się od 1957 r.

Nr 7 Lipiec 2020 (986) Cena 6,51 zł (w tym 8% vat)

przyroda **polska**

ISSN 0552-430X NR INDEKSU 371580

Na ratunek rybołowom



**Barczatka
śliwienica**

**Wąwozy lessowe
na Wyżynie
Sandomierskiej**



9 1770552 430006

GRATIS 2 DODATKI: „NATURA I ZDROWIE” I „BIULETYN EKO-EDUKACYJNY”

Miesięcznik Ligi Ochrony Przyrody (1928 r.), ukazuje się od 1957 r.

Nr 7 Lipiec 2020 (986) Cena 6,51 zł (w tym 8% vat)

przyroda polska

ISSN 0552-430X NR INDEKSU 371580

Na ratunek rybołowom



**Barczatka
śliwienica**

**Wąwozy lessowe
na Wyżynie
Sandomierskiej**

ISSN 0552-430X
0 7
9 1770552 430006